

Sygnatura akt **II K 61/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20-05-2016 r.

Sąd Rejonowy w Wolsztynie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Jankowiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Rybarczyk

Przy udziale Prokuratora: Rafała Danileckiego

po rozpoznaniu w dniach 03-11-2014r., 10-12-2014r., 15-01-2015r. 04-05-2015r., 19-06-2015r., 21-10-2015r., 23-11-2015r., 10-05-2016r., 20-05-2016 r. w W.

sprawy **D. G.**, syna T. i M. z domu G.,

urodzonego (...) w miejscowości O.

### **oskarżonego o to, że :**

w dniu 01 października 2013 roku w K., powiatu (...), województwa (...), po uprzednim wybiciu szyby w drzwiach włamał się do wnętrza lokalu gastronomicznego U (...) skąd zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 500 złotych, wyroby tytoniowe o wartości 1.302 zł oraz wyroby alkoholowe o wartości 638 zł na szkodę M. W.,

- tj. o czyn z art. 279 § 1 kk

1. oskarżonego **D. G.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu,
2. na podstawie art. 230§2 k.p.k. zwrócić M. W. dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych nr I/108/13 pod poz. na k. 36 akt,
3. zasądza na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. F. kwotę 672 zł + VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu,
4. na podstawie art. 632 k.p.k. kosztami postępowania w niniejszej sprawie obciąża Skarb Państwa.

SSR Grzegorz Jankowiak

## UZASADNIENIE

W dniu 1 października 2013 r. pomiędzy godziną 18:30 a 20:30 w barze U (...) przy ulicy (...) w K., J. K. (1) obsługiwała grupę pięciu mężczyzn, którzy w głównej mierze zamawiali alkohol, spożywany następnie przez nich w ogródku piwnym, znajdującym się przy niniejszym lokalu gastronomicznym. Jeden z nich, ubrany w ciemną bluzę z jasnymi napisami, zamienił ze sprzedawczynią J. K. (1) kilka zdań, zostawiając jej kartkę ze swoim numerem telefonu. Kartkę tą sprzedawczyni tego samego dnia wyrzuciła.

Około godziny 20:30 sprzedawczyni zamknęła sklep, a przed 21:00 wyżej wymienieni mężczyźni, wstali od stolików i odeszli.

W tym samym dniu około godziny 21:15 nieznany mężczyzna w ciemnej bluzie wybijając szybę w oknie umiejscowionym w drzwiach do pomieszczenia zaplecza, włamał się do baru U (...). Mężczyzna ten otworzył kasę fiskalną, znajdującą się na terenie sklepu i ukradł z niej pieniądze. W dalszej kolejności zabrał wyroby tytoniowe o łącznej wartości 1302,00 zł oraz alkohol o łącznej wartości 638,00 zł. Po dokonaniu kradzieży mężczyzna wyszedł przez okno w kuchni.

Następnego dnia, tj. 2 października 2013 r. pracownicy, tj. A. R. oraz Z. L. stawili się do pracy około godziny 11:30. Wówczas zauważyli oni wybitą szybę w oknie w drzwiach do pomieszczenia zaplecza oraz otwarte w kuchni okno. Kiedy weszli do środka baru, zauważyli, że w kasie fiskalnej, nie ma pozostawionych dnia poprzedniego pieniędzy w kwocie 500 zł. Wyżej wymienieni pracownicy zauważyli brak na półkach sklepowych papierosów różnych marek zapakowanych w tzw. sztangi o wartości ok. 1000 zł oraz alkoholu w postaci wódki różnych marek o wartości ok. 500 zł. A. R. oraz Z. L. zgłosili zaistniałą sytuację Policji.

Gdy funkcjonariusze Policji przyjechali na miejsce zdarzenia, sporządzili notatkę służbową, i zabezpieczyli monitoring, który rejestrował obraz na zewnątrz, jak i wewnątrz lokalu U (...).

Odzyskane zapisy zabezpieczonego monitoringu z dnia 1 października 2013 r. odtworzono podczas przesłuchania J. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego. J. K. (1) zeznała, iż jej zdaniem, mężczyzna, który był widoczny na zapisie monitoringu podczas włamania i kradzieży, to ten sam mężczyzna, który w dniu włamania był klientem baru i zostawił jej na kartce swój numer telefonu. Następnie podczas okazania wizerunku J. K. (1) stwierdziła, iż tym klientem baru był mężczyzna, do którego na odwrocie tablicy poglądowej były przypisane jego dane personalne, tj. D. G..

Oskarżony D. G., syn. T. i M. zd. G., ma 28 lat. Zdobył wykształcenie podstawowe. Jest kawalerem i nie posiada osób na utrzymaniu. Jest bezrobotny, aczkolwiek pracuje dorywczo na budowie uzyskując dochód miesięczny w wysokości 1500 zł netto. Karany.

Oskarżony był skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 24 marca 2015 r. o sygn. akt II K 1237/14 za usiłowanie popełnienia przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. oraz za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. na karę łączną 4 (czterech) lat i 6 miesięcy (miesięcy) pozbawienia wolności.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:***

- notatki urzędowej k. 1 (tom I akt)
- zeznań świadka Z. L. k. 17-18v (tom I akt) oraz k. 224-225 (tom II akt)
- częściowych zeznań świadka J. K. (1) k. 24-25v, 33-34v, 37-42v (tom I akt) oraz k. 213-214 (tom II akt)
- protokołu oględzin nagrania video z monitoringu w barze U (...) k. 30-31v (tom I akt)
- zeznań M. W. k. 46-46vv (tom I akt)
- wykazu skradzionych artykułów k. 47 akt (tom I akt)
- częściowych wyjaśnień oskarżonego D. G. k. 68-69v, k. 124 (tom I akt),
- opinii z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu daktyloskopii k. 76 i 78 (tom I akt )
- danych personalnych oskarżonego k. 68 (tom I akt)
- częściowych zeznań świadka A. G. k. 223-224 (tom II akt)
- opinii z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu badań zapisów wizualnych k. 244-248 (tom II akt)

-informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 270 (tom II akt)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony D. G. złożył wyjaśnienia, które następnie zostały odczytane na rozprawie na podstawie art. 389 § 1 w zw. z art. 468 k.p.k. wyjaśnienia te zostały podtrzymane przez oskarżonego na rozprawie. Podkreślić należy, że zarówno w trakcie składania wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed sądem, oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony w trakcie postępowania wyjaśnił, że pracując w firmie (...) w O., otrzymał delegację do pracy w W. wraz z trzema innymi osobami, w tym ze swoim bratem. Dalej oskarżony wyjaśnił, że na czas tej delegacji przebywał w ośrodku czasowym w K., ale nigdy w tym czasie nie wchodził do wnętrza lokalu gastronomicznego o nazwie U (...). Ponadto oskarżony przez całe postępowanie zaprzeczał, by to on włamał się do rzeczonoego baru w celu dokonania kradzieży.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd dał wiarę jego wyjaśnieniom jedynie w części.

Nie można bowiem uznać za prawdziwe twierdzenia oskarżonego, że nigdy nie wchodził do wnętrza baru U (...). Świadek J. K. (2), podczas okazania wizerunku, rozpoznała w nim przecież klienta baru, który dał jej na kartce swój numer telefonu. Nie ma podstaw, by J. K. (2) myliła się w tej kwestii, skoro rozpoznała go z twarzy, a czynność procesowa w postaci okazania wizerunku była dokonana w krótkim odstępie czasu od dokonania włamania.

Co do reszty wyjaśnień, to korelują one z zeznaniami świadka A. G., w części, której Sąd dał im wiarę, a zeznania kolejnych świadków oraz pozostałe dowody dołączone do akt sprawy, które zostaną omówione w dalszej kolejności, nie wskazują, by oskarżony świadczył nieprawdę.

W toku postępowania jurysdykcyjnego zeznania złożył brat oskarżonego, A. G.. W czasie przesłuchania podał, że D. G. przebywał w ośrodku czasowym w czasie dokonania włamania i kradzieży w barze U (...). Świadek podkreślił, że jeśli brat gdzieś wychodził, to on zawsze siedł razem z nim. Sąd nie uznał za zgodne z prawdą twierdzeń świadka w zakresie, w których twierdzi, że on nigdy nie był w tym barze. Bowiem, jeśli J. K. (1) rozpoznała D. G. jako klienta baru, a przy tym zeznała, że rozpoznany mężczyzna był w obecności brata, co usłyszała od jednego z mężczyzn, to nie można przyjąć, że A. G. nigdy nie był w barze U (...).

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że powyższe okoliczności nie przesadzają o odpowiedzialności oskarżonego w zakresie popełnionego przestępstwa. Złożenie nieprawdziwych wyjaśnień przez oskarżonego może być przyjętą w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego jego linią obrony. Jednak zasady logicznego rozumowania nie pozwalają aby powyższe stanowisko procesowe oskarżonego traktować w kategoriach dowodu poświadczającego dokonanie przez niego kradzieży z włamaniem.

Co do zeznań świadka Z. L. na okoliczność, dokonania włamania do baru U (...), Sąd w pełni daje im wiarę, bowiem były one spójne i logiczne. Ponadto zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym nie są sprzeczne z tymi, które złożył w postępowaniu przed Sądem. korelują one z protokołem oględzin nagrania video z monitoringu w barze U (...). Zeznania świadka Z. L. nie wskazują na to, by tej kradzieży z włamaniem dokonał oskarżony.

Co więcej, potwierdzenia tego, że oskarżony dokonał włamania do rzeczonoego lokalu gastronomicznego nie można znaleźć także, w zeznaniach świadka M. W. oraz F. G.. Podczas składania zeznań M. W. wspominała jedynie o poniesionych stratach w wyniku włamania. Natomiast zeznania świadka F. G. odnosiły się wyłącznie do tego, że w jednym z domków ośrodka wypoczynkowego w K. przebywał w danym czasie oskarżony.

Sąd dał wiarę także dokumentom załączonym do akt niniejszej sprawy, tj. treści protokołu oględzin nagrania video z monitoringu w barze U (...), opinii z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu daktyloskopii, danych personalnych oskarżonego, opinii z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu badań zapisów wizualnych, a także dokumentom o osobie oskarżonego i jego przeszłości kryminalnej, jako że zostały one sporządzone przez kompetentny do tego organ, w formie przewidzianej przez prawo i na podstawie przepisów prawa.

Jednakże w tym miejscu należy wskazać, że wnioski zawarte w opinii z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu daktyloskopii wskazują, iż ślad linii papilarnych znalezionych, a następnie zabezpieczonych w trakcie oględzin miejsca zdarzenia, nie jest tożsamy z odciskami linii papilarnych palców rąk i dłoni D. G..

Natomiast w kwestii zeznań świadka J. K. (1), Sąd uznał je za wiarygodne w części, w której J. K. (1) zeznawała, iż w dniu 1 października 2013 r. w barze U (...) obsługiwała grupę pięciu mężczyzn, w tym mężczyznę, który z nią rozmawiał i wręczył jej kartkę z swoim numerem telefonu. Ponadto, jak to zostało omówione wcześniej, Sąd nie znalazł podstaw, by J. K. (2) myliła się w także kwestii, że tym mężczyzną był D. G., skoro rozpoznała go z twarzy, a czynność procesowa w postaci okazania wizerunku była dokonana w krótkim odstępie czasu od dokonania włamania.

W tym miejscu szerzej należy omówić jednak zeznania J. K. (1), w których stwierdziła, iż jej zdaniem, mężczyzna, który był widoczny na zapisie monitoringu podczas włamania i kradzieży, to ten sam mężczyzna, który w dniu włamania był klientem baru i zostawił jej na kartce swój numer telefonu czyli oskarżony.

W postępowaniu przygotowawczym, podczas przesłuchiwania jej w charakterze świadka, kiedy to zostały jej odtworzone nagrania z monitoringu, J. K. (1) nie była do końca przekonana, że mężczyzna dokonujący kradzieży na zapisie video, to ten sam mężczyzna, który dał jej na kartce swój numer telefonu. Świadczy o tym użyty przez świadka zwrot: „wydaje mi się, że jest to ten sam mężczyzna [...]”. Podkreślić przy tym należy, że swoje spostrzeżenie oparła jedynie na ubiorze i posturze, gdyż zeznała, że: „[...] ma ubraną taką samą bluzę. Widać charakterystyczne biało-niebieskie napisy. Wydaje mi się, że jest tej samej postury.” Jednakże podczas okazania wizerunku, J. K. (1) przedstawiła już inne elementy ubioru mężczyzny. Wtedy stwierdziła, że mężczyzna, który dał jej kartkę z numerem telefonu, był ubrany w charakterystyczną bluzę z napisami oraz kapturem, który miał założony na głowie.

W postępowaniu przed sądem, J. K. (1) sama przyznała, że w czasie oglądania monitoringu stwierdziła, na podstawie odzieży w którą ubrany był mężczyzna, że to on dokonał włamania w nocy i był jednym z mężczyzn, którzy byli w dniu poprzednim w lokalu. W dalszej kolejności J. K. (1) podkreśliła, że ona nie jest pewna czy oskarżony jest osobą, która przebywała w barze i była wewnątrz sklepu w czasie włamania. Swoją pewność określiła „50 na 50”.

Ponadto we wnioskach opinii z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu badań zapisów wizualnych podkreślono, że zapis wizualny z monitoringu znajdującego się w lokalu gastronomicznym U (...) nie zawiera kadru z utrwaloną twarzą osoby, która po dokonaniu włamania dokonała penetracji wnętrza rzeczonego lokalu. Należy mieć przy tym na uwadze, że po odtworzeniu zawartości z przekazanej do badań płyty, zawierającej nagrania z monitoringu z dnia 01 października 2013 r., biegły przechwycił z tego materiału wizualnego 19 kadrów, przedstawiających osobę dokonującą włamania i kradzieży oraz osobę opisaną w protokole oględzin z dnia 29 października 2013. Jednak podjęte próby polepszenia czytelności nagrań okazały się bezskuteczne ze względu na niską jakość oraz rozdzielczość dowodowych nagrań, a także sposób kadrowania.

Oskarżony D. G. stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 279 § 1 k.k. W orzecznictwie wskazuje się, że o kradzieży z włamaniem można mówić wtedy, „gdy jej sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia, utrudniającym dostęp do jego wnętrza”. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1983 r. o sygn. IV KR 132/83, Lex nr 17504). Zgodnie z art. 1 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Co więcej, art. 2 § 1 k.p.k. stanowi, że przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba, której nie udowodniono winy, nie poniosła tej odpowiedzialności. Wiadomym faktem jest, że przepisy postępowania karnego mają na celu urzeczywistnienie prawa karnego materialnego, a w tych dwóch przywołanych wyżej przepisach znajduje się jeden element wspólny, że tylko osoba, która popełniła czyn zabroniony, tj. zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej, zostaje pociągnięta do odpowiedzialności karnej.

W świetle powyższego stanu faktycznego, ustalonego na podstawie dowodów ujawnionych na rozprawie głównej nie można przypisać temu konkretnemu oskarżonemu popełnienia zarzucanego czynu wypełniającego znamiona art. 279 § 1 k.k. Należy mieć bowiem na uwadze dyspozycję zawartą w art. 5 k.p.k., że wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Analiza niniejszego materiału dowodowego, dokonana przez Sąd, wykazała, że te wątpliwości pojawiły się i nie zostały w toku postępowania usunięte. Chodzi tu przede wszystkim o to, że z zapisu wizualnego z monitoringu znajdującego się w lokalu gastronomicznym U (...), który nie zawiera kadru z utrwaloną twarzą osoby dokonującej włamania i penetracji wnętrza rzeczony lokal, nie można wskazać, że tą osobą jest D. G.. W tym miejscu należy jeszcze raz przypomnieć, że mimo przechwycenia przez biegłego z tego materiału wizualnego 19 kadrów, przedstawiających osobę dokonującą włamania i kradzieży oraz osobę opisaną w protokole oględzin z dnia 29 października 2013, a także podjęcia prób polepszenia ich jakości, nie są one czytelne.

To samo dotyczy zeznań świadka J. K. (1), która od początku postępowania nie była pewna, co do tego, że tym mężczyzną, który w dniu 1 października 2013 r. dokonał włamania i kradzieży, był oskarżony D. G.. Podstawą rozumowania świadka była jedynie ciemna bluza z kapturem, którą podobną, a nawet taką samą może nosić większa liczba osób. W dalszej kolejności wystąpiły rozbieżności pomiędzy innymi elementami ubioru, bowiem najpierw J. K. (1) wskazała, że rzeczony mężczyzna miał założoną w tym dniu bejsbolówkę, a następnie, że miał założony kaptur. Jednak, co wywołało większe wątpliwości, to zdaniem Sądu malejąca w toku postępowania pewność świadka, określona pod koniec postępowania przez nią jako „50 na 50”.

Ponadto po dokonaniu kradzieży z włamaniem w barze U (...) funkcjonariusze Policji nie przeszukali domku wczasowego w K., w którym tymczasowo mieszkał oskarżony. Gdyby funkcjonariusze Policji dokonali tej czynności i znaleźli wówczas skradzione z baru przedmioty, wtedy nie byłoby wątpliwości, co do tego, że oskarżony mógł popełnić zarzucane mu przestępstwo. Natomiast analiza pozostałych dowodów nie pozwala przyjąć, by to właśnie oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 279 § 1 k.p.k. W związku z powyższym Sąd orzekł, jak w pkt 1 wyroku.

W kwestii pkt 2 wyroku uzasadnianego wyroku Sąd zwrócił M. W. dowód rzeczowy w postaci płyty DVD+R marki T. w pudełku, będąc do tego zobligowanym na podstawie art. 230 § 2 k.p.k., zgodnie z którym zatrzymane rzeczy należy niezwłocznie zwrócić osobie uprawnionej po stwierdzeniu ich zbędności dla postępowania karnego. W związku z tym, że Sąd wydał w niniejszej sprawie wyrok, tym samym zbędne stało się dalsze zatrzymanie rzeczy, stanowiących dowód w sprawie.

W toku postępowania został wyznaczony dla oskarżonego obrońca z urzędu, jako że w sposób należyty wykazał, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie. Oskarżony jest osadzony w zakładzie karnym i nie posiada żadnych oszczędności, w związku z tym Sąd orzekł jak w pkt 5 wyroku z dnia 06 maja 2016 r. o sygnaturze II K 130/15.

Przechodząc już do uzasadnienia ostatniego punktu niniejszego wyroku, Sąd na podstawie art. 632 k.p.k. obciążył kosztami postępowania karnego Skarb Państwa, jako że Sąd uniewinnił oskarżonego.

SSR Grzegorz Jankowiak